SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

BIULETYN

Z 63. posiedzenia
Rady Ochrony Pracy (X kad.)
w dniu 8 września 2015 r.

Rada Ochrony Pracy (nr 63/X)

8 września 2015 r.

Rada Ochrony Pracy, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Katarzyny Mrzygłockiej (PO)**, przewodniczącej Rady, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– powołanie zespołów problemowych ROP,

– wyrażenie opinii na temat wniosku głównego inspektora pracy Iwony Hickiewicz dotyczącego powołania Agnieszki Kraszewskiej-Godziątkowskiej na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Gdańsku oraz Małgorzaty Łagockiej na stanowisko okręgowego inspektora pracy we Wrocławiu,

– Programy wspierania poprawy warunków pracy realizowane przez ZUS w ramach funduszu prewencji wypadkowej – materiał przygotowany przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Iwona Hickiewicz** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami, **Elżbieta Łopacińska** p. o. prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wraz ze współpracownikami, **Daniel Podgórski** zastępca dyrektora Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Mierosławska** – z sekretariatu Rady w Biurze Prawnym i Spraw Pracowniczych.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Otwieram posiedzenie Rady Ochrony Pracy. Witam głównego inspektora pracy panią Iwonę Hickiewicz wraz ze współpracownikami, prezes ZUS panią Elżbietę Łopacińską wraz ze współpracownikami oraz przedstawicieli strony społecznej. Witam członków Rady.

Przed rozpoczęciem realizacji porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia chciałbym wręczyć nominacje członkom Rady Ochrony Pracy X kadencji nieobecnym na posiedzeniu Rady 3 sierpnia br., na którym akty powołania wręczała marszałek Sejmu pani Małgorzata Kidawa-Błońska. Na zastępców przewodniczącego Rady Ochrony Pracy zostali powołani pani prof. Danuta Koradecka oraz pan Zbigniew Janowski. Na sekretarza Rady został nominowany pan poseł Mirosław Pawlak. Członkami Rady Ochrony Pracy X kadencji zostali pani Bożena Borys-Szopa, pan Andrzej Paszkiewicz, pan Paweł Markowski i pan Kazimierz Kimso.

(Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka wręcza nominacje.)

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje: pkt 1 – powołanie zespołów problemowych, pkt 2 – wyrażenie opinii na temat wniosku głównego inspektora pracy pani Iwony Hickiewicz dotyczącego powołania pani Agnieszki Kraszewskiej-Godziątkowskiej na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Gdańsku oraz pani Małgorzaty Łagockiej na stanowisko okręgowego inspektora pracy we Wrocławiu, pkt 3 – Programy wspierania poprawy warunków pracy realizowane przez ZUS w ramach funduszu prewencji wypadkowej – materiał przygotowany przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, pkt 4 – sprawy bieżące.

Czy są uwagi do proponowanego porządku dziennego? Nie widzę zgłoszeń.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia proponowanego porządku dziennego? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że Rada przyjęła porządek dzienny posiedzenia.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu pierwszego – powołanie zespołów problemowych.

Informuję, że zostaną powołane cztery zespoły problemowe: Zespół ds. Prawno-Organizacyjnych, Zespół ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy, Zespół ds. Nauki, Edukacji i Promocji oraz Współpracy z Partnerami Społecznymi oraz Zespół ds. Skarg.

Prezydium Rady proponuje na przewodniczących:

– Zespołu ds. Prawno-Organizacyjnych – panią poseł Beatę Mazurek,

– Zespołu ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy – panią prof. Danutę Koradecką,

– Zespołu ds. Nauki, Edukacji i Promocji oraz Współpracy z Partnerami Społecznymi – pana dr Andrzeja Paszkiewicza,

– Zespołu ds. Skarg – pana posła Krzysztofa Gadowskiego.

Czy są uwagi dotyczące kandydatur na przewodniczących zespołów? Nie widzę zgłoszeń.

Przechodzimy do głosowania. Kto jest za powołaniem wymienionych kandydatów na przewodniczących zespołów? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Stwierdzam, że Rada jednogłośnie przyjęła propozycję prezydium w sprawie przewodniczących zespołów problemowych.

Przechodzimy rozpatrzenia punktu drugiego porządku dziennego – wyrażenie opinii na temat wniosku głównego inspektora pracy pani Iwony Hickiewicz dotyczącego powołania pani Agnieszki Kraszewskiej-Godziątkowskiej na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Gdańsku oraz pani Małgorzaty Łagockiej na stanowisko okręgowego inspektora pracy we Wrocławiu.

Główny inspektor pracy pani Iwona Hickiewicz przesłała do Rady Ochrony Pracy pismo informujące o zamiarze powołania pani Agnieszki Kraszewskiej-Godziątkowskiej na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Gdańsku oraz pani Małgorzaty Łagockiej na stanowisko okręgowego inspektora pracy we Wrocławiu. Oto jego treść: „Uprzejmie informuje, że zamierzam powołać panią Małgorzatę Łagocką na stanowisko okręgowego inspektora pracy we Wrocławiu oraz panią Agnieszkę Kraszewską-Godziątkowską na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Gdańsku.

Realizując obowiązek wynikający z art. 5 ust. 3 ustawy z 17 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy, proszę o uwzględnienie w porządku dziennym najbliższego posiedzenia Rady Ochrony Pracy punktu dotyczącego wyrażenia przez Radę opinii o wskazanych kandydatkach. W załączeniu przesyłam charakterystyki zawodowe pani Małgorzaty Łagockiej i pani Agnieszki Kraszewskiej-Godziątkowskiej”. Pismo jest datowane 28 sierpnia 2015 r. Obie charakterystyki zostały dostarczone członkom Rady.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Pan Michał Chałoński, proszę. Następnym mówcą będzie pan Kazimierz Kimso.

Członek Rady Ochrony Pracy Michał Chałoński:

Chciałbym dowiedzieć się jak będzie kształtowała się – po przyjęciu proponowanych kandydatek – relacja między kobietami i mężczyznami wśród okręgowych inspektorów pracy.

Członek Rady Ochrony Pracy Kazimierz Kimso:

Chciałbym zarekomendować Radzie kandydaturę pani Małgorzaty Łagockiej. Znam panią inspektor od wielu lat. Współpracujemy w realizacji szeregu inicjatyw podejmowanych w województwie przez NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk. Zawsze mogliśmy liczyć na pomoc pani inspektor. Pani Małgorzata Łagocka dała się poznać jako człowiek, który umie znaleźć się w trudnych sytuacjach, potrafi rozwiązywać konflikty oraz niwelować podziały. Uważam, że pani Łagocka będzie godnie pełnić funkcję okręgowego inspektora pracy we Wrocławiu dla dobra ludzi pracy.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Proszę panią minister o udzielenie odpowiedzi.

Główny inspektor pracy Iwona Hickiewicz:

Przedstawiając kandydatury na stanowiska okręgowych inspektorów pracy kieruję się przede wszystkim ich doświadczeniem, kwalifikacjami merytorycznymi oraz umiejętnością znalezienia się w trudnych sytuacjach, zwłaszcza konfliktowych, których nie brakuje w pracy inspekcyjnej. Płeć kandydatów ma wtórne znaczenie. Na dzień dzisiejszy 10 okręgowych inspektorów pracy – to mężczyźni, 6 okręgowych inspektorów pracy – to kobiety (z uwzględnieniem prezentowanych na dzisiejszym posiedzeniu kandydatek). Kiedy rozpoczynałam pracę na stanowisku głównego inspektora pracy przewaga mężczyzn wśród okręgowych inspektorów pracy była znacząca. Uważam, że wzrost liczby kobiet na stanowiskach nie przeszkadza, a wręcz pomaga w działalności każdego urzędu. Ale przede wszystkim liczą się kwalifikacje merytoryczne i umiejętności kandydatów.

Okres pełnienia obowiązków przez obie kandydatki upoważnia mnie do przedstawienia ich kandydatur na stanowiska okręgowego inspektora pracy we Wrocławiu i okręgowego inspektora pracy w Gdańsku. Proszę Radę o wyrażenie pozytywnej opinii.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Pani prof. Danuta Koradecka, proszę.

Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:

Z zainteresowaniem przeczytałam charakterystyki zawodowe obu kandydatek. W charakterystyce pani Agnieszki Kraszewskiej-Godziątkowskiej napisano, że pani inspektor specjalizowała się w problematyce zatrudniania kierowców oraz czasu pracy w transporcie drogowym. Rada wielokrotnie analizowała tę problematykę. Znamy jej złożoność. W czym pani inspektor dostrzega największe zagrożenia? Jaka jest szansa na zmianę tego stanu rzeczy? Czy pani inspektor ma własną koncepcję w tym zakresie?

Kandydatka na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Gdańsku Agnieszka Kraszewska-Godziątkowska:

To, że mogę dzisiaj stanąć przed państwem jako kandydatka na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Gdańsku traktuję jako zaszczyt. W Państwowej Inspekcji Pracy pracuję ponad 16 lat. W 2001 r. okręgowy inspektor pracy powierzył mi koordynację w województwie pomorskim przepisów w zakresie czasu pracy kierowców. Rozpoczynałam realizację tego zadania wtedy, gdy nie było jeszcze ustawy o czasie pracy kierowców, nie funkcjonowała Inspekcja Transportu Drogowego, a przedsiębiorcy nie wiedzieli czym są przepisy umowy europejskiej AETR w zakresie czasu prowadzenia pojazdu, bo nie było organu, który skutecznie egzekwowałby przestrzeganie przepisów. W 2009 r. główny inspektor pracy powierzył mi koordynowanie centralne Krajowej Strategii Kontroli przepisów w zakresie przestrzegania czasu jazdy i czasu postoju, obowiązkowych przerw i czasu odpoczynku kierowców.

Państwowa Inspekcja Pracy jako jedyny organ postrzega w sposób kompleksowy kwestię zatrudniania kierowców. Badamy ile czasu pracują kierowcy, czy przestrzegają norm dotyczących prowadzenia pojazdu, czy przeznaczają czas na przerwy, czy wykorzystują odpoczynek dzienny, tygodniowy, co ma istotny wpływ na sprawy bezpieczeństwa. Aktywności kierowcy przekładamy też na uprawnienia do różnych świadczeń ze stosunku pracy – wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, dodatku za pracę w porze nocnej, wynagrodzenia za dyżur, należności z tytułu odbywanych podróży służbowych.

Mamy dostęp do dokumentów źródłowych – m.in. wykresówek oraz plików pobranych z kart kierowców. Dzięki temu dysponujemy rzetelną dokumentacją. Przedsiębiorcy nie są w stanie bazować tylko na dokumentach papierowych, która wcześniej niestety często potwierdzała nieprawdę.

Oprócz działalności kontrolno-nadzorczej Inspekcja prowadzi też działania profilaktyczne i prewencyjne. Koordynowałam m.in. kampanię informacyjno-prewencyjną „Stop wypadkom. Czas pracy a wypadki drogowe". Sądzę, że w tym okresie przeszkoliłam setki pracodawców z zakresu transportu. W grudniu ub. r. – na zaproszenie Pomorskiego Stowarzyszenia Przewoźników Drogowych – brałam udział w ogólnopolskiej konferencji dotyczącej transportu, logistyki i spedycji. Wygłosiłam tam wykład na temat czasu odpoczynku w trakcie przeprawy promowej, zasad rekompensat i udzielenia odpoczynku.

Myślę, że działania prewencyjno-profilaktyczne mają również olbrzymie znaczenie w zapewnieniu lepszego przestrzegania przepisów o czasie pracy, norm prowadzenia pojazdów, przerw i odpoczynku kierowców.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Pan Michał Chałoński, proszę. Następnym mówcą będzie pani Bożena Borys-Szopa, później głos zabierze pani Renata Górna.

Członek Rady Ochrony Pracy Michał Chałoński:

Z uznaniem odnotowałem też wypowiedź pani minister, że bierze pod uwagę przede wszystkim kwalifikacje kandydatów. Nie przypuszczałem, że może być inaczej. Zwracam uwagę, że kandydaci rekomendowani przez panią minister bardzo dobrze sprawdzali się. Cieszy mnie, że coraz więcej kobiet zajmuje wysokie stanowiska, w tym stanowiska okręgowych inspektorów pracy. Bowiem kobiety mają dar bardziej dokładnego badania sprawy. Wypowiedź pani Agnieszki Kraszewskiej-Godziątkowskiej potwierdza, że kobiety są bardziej predystynowane do dokonywania szczegółowych analiz.

Członek Rady Ochrony Pracy Bożena Borys-Szopa:

Przewodniczący Zarządu Regionu Gdańsk NSZZ „Solidarność" Krzysztof Dośla zobowiązał mnie do przedstawienia Radzie dobrych referencji kandydatce na okręgowego inspektora pracy w Gdańsku. Podkreślił, że współpraca z panią inspektor w różnych zagadnieniach od lat układa się bardzo dobrze. Prosi Radę o poparcie kandydatki.

Członek Rady Ochrony Pracy Renata Górna:

Rady wojewódzkie OPZZ we Wrocławiu i Gdańsku ściśle współpracują z obiema kandydatkami. Rekomendują ich poparcie.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Zgodnie z art. 5 ust. 3 ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy, Rada Ochrony Pracy ma wyrazić opinię w sprawie powołania pani Agnieszki Kraszewskiej-Godziątkowskiej na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Gdańsku oraz pani Małgorzaty Łagockiej na stanowisko okręgowego inspektora pracy we Wrocławiu. Proponuję, aby zgodnie z §6 pkt 3 Regulaminu Rady Ochrony Pracy przeprowadzić głosowanie tajne.

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Proponuję powołanie komisji skrutacyjnej, która przeprowadzi głosowania, w następującym składzie: pani Ewa Górska, pani Bożena Borys-Szopa i pan Zbigniew Żurek. Informuję, że kandydaci wyrazili zgodę na członkostwo w komisji skrutacyjnej.

Przechodzimy do głosowania. Kto jest za powołaniem komisji skrutacyjnej w proponowanym składzie? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Stwierdzam, że Rada jednogłośnie powołała komisję skrutacyjną.

Bardzo proszę, aby komisja ukonstytuowała się i przygotowała karty do głosowania. Przeprowadzimy głosowanie tajne oddzielnie nad każdym wnioskiem. Komisja skrutacyjna wyjaśni sposób głosowania.

Przewodniczący komisji skrutacyjnej Zbigniew Żurek:

Każdy z członków Rady Ochrony Pracy otrzyma po 2 karty do głosowania. W każdej z nich są trzy pola oznaczone słowami: za, przeciw, wstrzymuję się. Należy postawić krzyżyk w jednym z pól. Postawienie krzyżyka w więcej niż jednym polu lub niepostawienie znaku w żadnym polu oznacza, że głos będzie nieważny.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Proszę rozdać karty do głosowania.

(Komisja skrutacyjna rozdaje karty do głosowania)

Czy wszyscy otrzymali karty do głosowania?

Przystępujemy do głosowania. Proszę o wrzucanie kart do urny.

Czy wszyscy oddali katy do głosowania?

Proszę komisję skrutacyjną o obliczenie głosów.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku dziennego – Programy wspierania poprawy warunków pracy realizowane przez ZUS w ramach funduszu prewencji wypadkowej.

Proszę o zabranie głosu prezes ZUS panią Elżbietę Łopacińską.

P.o. prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Elżbieta Łopacińska:

Jak co roku składamy sprawozdanie z realizacji zadań prewencji rentowej. Realizując program wsparcia poprawy warunków pracy ZUS wpisuje się w cel strategiczny Komisji Europejskiej, który zakłada zapewnienie bezpiecznego i zdrowego środowiska pracy dla ponad 217 mln pracowników w UE. Celem strategii na rzecz bezpieczeństwa i higieny pracy jest spadek liczby wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz zmniejszenie problemów zdrowotnych związanych z warunkami pracy. Podstawowe zasady to: prewencja lepsza od rehabilitacji, rehabilitacja lepsza od przedwczesnego opuszczania rynku pracy.

W ramach prewencji wypadkowej ZUS realizuje zadania na podstawie art. 37 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Pierwszym z nich jest dofinansowanie działań skierowanych na utrzymanie zdolności do pracy przez cały okres aktywności zawodowej, prowadzone przez płatników składek. To zadanie zostało wpisane do ustawy w 2012 r. z określeniem terminu rozpoczęcia jego realizacji na 2013 r.

Pozostałe zadania, to jest zamawianie materiałów analitycznych (dotyczących przyczyn i skutków wypadków przy pracy, a zwłaszcza wypadków śmiertelnych, ciężkich i zbiorowych oraz chorób zawodowych), prac naukowo-badawczych (mających na celu eliminację i ograniczenie przyczyn powodujących wypadki przy pracy i choroby zawodowe), a także upowszechnianie wiedzy o zagrożeniach powodujących wypadki przy pracy i chorobach zawodowych oraz sposobach przeciwdziałania tym zagrożeniom ZUS realizuje od 2003 r.

W ustawie budżetowej na 2015 r. na prewencję wypadkową – zgodnie z nowymi przepisami – przeznaczono 44.810.000 zł.

Wśród celów prowadzonej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych prewencji wypadkowej należy wymienić: zapobieganie wypadkom przy pracy i chorobom zawodowym oraz problemom zdrowotnym na poziomie przedsiębiorstw, promowanie inicjatyw angażujących pracowników i kierownictwo firm w działania związane z bhp oraz propagowanie właściwych wzorców zachowań w pracy.

W tym miejscu chciałabym bardzo podziękować instytucjom, które wspierają ZUS w realizacji tych zadań. Zakład prowadząc działalność prewencyjną współpracuje z instytucjami rządowymi i pozarządowymi, w szczególności z: Państwową Inspekcją Pracy, Centralnym Instytutem Ochrony Pracy – Państwowym Instytutem Badawczym, Instytutem Medycyny Pracy w Łodzi, Wyższym Urzędem Górniczym, Stowarzyszeniem Przyjaciół Integracji. Współpracujemy także z innymi instytucjami. Wymieniłam jedynie najważniejszych partnerów. Podejmujemy wspólne inicjatywy i działania, zarówno na szczeblu centralnym, jak i lokalnym.

Przechodzę do kwestii dofinansowania płatników składek. To bardzo trudne, ale też niezwykle interesujące nowe zadanie ZUS. Zwracam uwagę, że Zakład nie miał doświadczenia w realizacji tego typu zadań, a także określonych wzorców. Kierując się zapisem art. 37 ust oraz zasadą racjonalnego i celowego wydatkowania środków publicznych opracowaliśmy szczegółowe założenia do programu określające m.in.: cel, warunki stawiane podmiotom ubiegającym się o dofinansowanie, przedmiot dofinansowania, tryb oceny wniosków, kontrolę realizacji dofinansowywanych projektów.

Cel programu dofinansowania płatników składek to: poprawa bezpieczeństwa i higieny pracy, zmniejszenie zagrożenia wypadkami przy pracy lub chorobami zawodowymi oraz zredukowanie niekorzystnego oddziaływania czynników ryzyka, które powinno dotyczyć przynajmniej jednego z parametrów charakteryzujących warunki pracy, takich jak: hałas, wibracje, czynniki chemiczne, czynniki biologiczne, bezpieczeństwo techniczne, obciążenie wysiłkiem, promieniowanie jonizujące i niejonizujące, oświetlenie, mikroklimat, zapylenie.

Głównym założeniem programu jest wspieranie pracodawców, którzy podejmują działania mające na celu poprawę warunków pracy w zakładzie pracy. Beneficjentami mogą być wszyscy płatnicy składek odprowadzający składki na ubezpieczenie wypadkowe. Oferowane przedsiębiorcom wsparcie ma charakter dofinansowania, a niezbędnym czynnikiem jest zaangażowanie przez płatnika własnych środków finansowych. Dofinansowanie jest bezzwrotne, a jego wielkość – zróżnicowana, w zależności od liczby pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwie.

Podmiot ubiegający się o dofinansowanie musi spełnić następujące warunki:

1. Zatrudnia pracowników na umowę o pracę.
2. Nie znajduje się w stanie upadłości, pod zarządem komisarycznym, w toku likwidacji, postępowania upadłościowego lub postępowania układowego z wierzycielem.
3. Nie zalega ze zobowiązaniami wobec urzędu skarbowego i ZUS.
4. Zapewnia płynność realizacji projektu, deklarując zabezpieczenie środków na realizację.
5. Zakłada wyodrębniony rachunek bankowy, bądź też zakłada odrębny kod księgowy, umożliwiający identyfikację wszystkich transakcji związanych z realizacją projektu.
6. Umożliwia ekspertowi kontrolę realizacji projektu oraz dokonanie oceny końcowej projektu.
7. Oznakuje logo ZUS elementy stałe i ruchome zakupione w ramach projektu.

Dofinansowujemy projekty doradcze, inwestycyjne i inwestycyjno-doradcze. Poziom dofinansowania wynosi od 20% do 90% wartości projektu, co obrazuje prezentowany slajd. Przedsiębiorstwa podzielono na cztery kategorie – mikro, małe, średnie oraz duże – w zależności od liczby zatrudnionych pracowników. Najwyższe dofinansowanie (90%) otrzymują mikroprzedsiębiorstwa, najniższe (20%) – duże zakłady zatrudniające 250 i więcej pracowników. Maksymalna kwota dofinansowania dla projektów doradczych, inwestycyjnych oraz inwestycyjno-doradczych dla mikroprzedsiębiorstw wynosi odpowiednio 40 tys. zł, 100 tys. zł i 140 tys. zł, dla dużych przedsiębiorstw – 100 tys. zł, 400 tys. zł i 500 tys. zł.

Wnioski o dofinansowanie projektów przyjmowane są w trybie ciągłym. Na stronie internetowej ZUS jest umieszczony wzór wniosku, instrukcja jego wypełniania. Podany jest także adres e-mail i numer telefonu. Udzielamy bezpłatnie wszelkich niezbędnych porad płatnikom składek. Podkreślam tę kwestię, ponieważ na rynku pojawiły się firmy, które pobierają opłaty za doradztwo w zakresie składania wniosków do ZUS, powielając praktykę stosowaną niegdyś przy ubieganiu się o środki europejskie. W prasie i na naszych stronach internetowych przestrzegamy przed korzystaniem z usług tych firm.

Obsługa wniosku o dofinansowanie przebiega w siedmiu krokach:

1. Złożenie do ZUS wniosku zgodnie z formularzem umieszczonym na stronie www.zus.pl/prewencja.
2. Ocena przez ZUS wniosku pod względem formalnym – zwracam uwagę, że w przypadku stwierdzenia błędów formalnych wniosek nie jest odrzucany. Zakład porozumiewa się z płatnikiem składek, wskazuje błędy i uchybienia we wniosku, prosząc o jego skorygowanie. Wniosek jest poprawiany aż do uzyskania poprawności formalnej.
3. Ocena merytoryczna wniosku przez eksperta z dziedziny, która ma być przedmiotem działań naprawczych i prewencyjnych – to najtrudniejsza część procedury. Wnioski dotyczą projektów doradczych, inwestycyjnych, inwestycyjno-doradczych. Zatem do ich oceny niezbędna jest wiedza specjalistyczna, właściwie inżynierska, której Zakład nie posiada. Dlatego ZUS musi zatrudnić firmę oferującą usługi eksperckie z różnych dziedzin. Przetarg na tego rodzaju usługi wygrał Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy, z którym podpisaliśmy umowę. Po zakończeniu kontraktu ogłosimy kolejny przetarg.
4. Podpisanie między ZUS a wnioskodawcą umowy o dofinansowanie realizacji projektu w przypadku pozytywnej oceny wniosku, wypłata pierwszej transzy (do 50%) przyznanego dofinansowania.
5. Weryfikacja formalna sprawozdania przez ZUS, poprawność dokumentacji księgowej, weryfikacja zdjęć po realizacji projektu.

6. ocena końcowa po zakończeniu projektu dokonana przez eksperta, porównanie zgodności realizacji z wnioskiem, sprawdzenie inwestycji.

7. pozytywna ocena końcowa realizacji projektu podstawą do przekazania II transzy po podpisaniu protokołu odbioru projektu.

Realizację zadania rozpoczęliśmy w 2013 r. od pilotażu programu dofinansowania. Do pilotażu przystąpiło 7 firm. Zgłoszono 2 projekty doradcze i 5 projektów doradczo -inwestycyjnych. W ramach projektów dofinansowaliśmy 16 działań inwestycyjnych i 21 działań doradczych, co umożliwiło poprawę warunków pracy 272 osób.

Przestawię teraz wnioski z pilotażu. Otóż, w programie dofinansowania zwiększono maksymalne kwoty dofinansowania, rozszerzono zakres działań kwalifikowanych o zakup i instalacje urządzeń i sprzętu służącego poprawie bezpieczeństwa na wysokości, ograniczeniu obciążenia układu mięśniowo-szkieletowego oraz chroniącego przed czynnikami biologicznymi, a także wprowadzono wymóg dołączenia do wniosku aktualnej dokumentacji fotograficznej stanowisk pracy objętych projektem.

W 2014 r. do Zakładu wpłynęło 525 wniosków. Dofinansowano 57 firm – 2 projekty doradcze, 33 projekty inwestycyjne, 22 projekty inwestycyjne. Poprawiono warunki pracy 2118 osób.

Organizację procesu dofinansowania płatników składek opracowaliśmy na podstawie modelu PDCA, biorąc pod uwagę 4 perspektywy:

* ratio legis ustawodawcy – dofinansowanie działań płatników składek skierowane na poprawę bezpieczeństwa i higieny pracy,

* źródło finansowania – środki przeznaczone na dofinansowanie pochodzą z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i ich wydatkowanie podlega regulacjom określonym w ustawie o finansach publicznych,

* przewidziane ustawą sukcesywne zwiększanie środków finansowych, przeznaczonych na prewencję wypadkową,

* satysfakcję klienta – upowszechnianie wiedzy o możliwości uzyskania dofinansowania, opracowanie i aktualizowanie wyjaśnień do wniosku o dofinansowanie, możliwość modyfikacji wniosku według wskazówek eksperta.

Model PDCA można przedstawić w następujących krokach: zaplanuj (opracowanie założeń do programu), zrealizuj (wdrożenie pilotażu), sprawdzaj (monitorowanie procesu i wyciąganie wniosków), usprawniaj (modyfikacja programu). Zastosowanie tego modelu pozwoliło na wdrażanie zaplanowanych działań, ich monitorowanie oraz sprawne wprowadzanie zmian.

Szczegóły programu dofinansowania w 2015 r. przedstawi dyrektor Departamentu Prewencji i Rehabilitacji ZUS pani Małgorzata Nietopiel. Chciałabym podkreślić, że pani dyrektor włożyła dużo wysiłku w realizację tego programu.

Dyrektor Departamentu Prewencji i Rehabilitacji ZUS Małgorzata Nietopiel:

W 2015 r. wpłynęło 1469 wniosków. Dofinansowaliśmy 202 firmy, w tym 10 projektów doradczych, 69 projektów inwestycyjnych oraz 123 projekty doradczo-inwestycyjne, co umożliwiło poprawę warunków pracy 3324 osób.

Prezentowane wykresy ilustrują sukcesywny wzrost liczby wniosków o dofinansowanie kierowanych do ZUS od 2013 r. W wyniku kampanii przeprowadzonej w maju – czerwcu wpłynęło do ZUS ponad 800 wniosków. W materiale przedstawiono stan na 31 lipca 2015 r. Ta liczba została przekroczona o ponad 450 wniosków. Od 2013 r. wpłynęło 2001 wniosków o dofinansowanie projektów. Najwięcej wniosków wpłynęło z województw: wielkopolskiego, śląskiego, mazowieckiego, małopolskiego, dolnośląskiego i kujawsko-pomorskiego. Zdecydowaną większość wniosków składają mikro i małe przedsiębiorstwa. Znikoma liczba wniosków pochodzi od dużych przedsiębiorstw.

Kolejny wykres przedstawia liczbę wniosków oraz ich strukturę ze względu na wielkość przedsiębiorstwa oraz rodzaj realizowanego projektu. Wynika z niego, że w małych firmach najczęściej planuje się realizację projektów inwestycyjnych i inwestycyjno-doradczych.

Następny slajd ilustruje liczbę wniosków w okresie 2013 – 2015 ocenionych pozytywnie przez ekspertów według kategorii ryzyka. Zdecydowana większość wniosków (ponad 50%) dotyczyła realizacji projektów w ramach grup działalności o kategorii ryzyka 7.

Wykres pokazuje liczbę wniosków ocenionych pozytywnie w okresie 2013-2015 dotyczących kategorii ryzyka powyżej 5, w podziale na branże. Wynika z niego, że najwięcej wniosków ocenionych pozytywnie zostało złożonych przez podmioty gospodarcze prowadzące działalność gospodarczą w następujących grupach: „Produkcja metalowych wyrobów gotowych, z wyłączeniem maszyn i urządzeń", „Produkcja mebli", „Produkcja wyrobów z drewna oraz korka", „Produkcja maszyn i urządzeń" oraz „Roboty budowlane specjalistyczne".

Zakład podpisał umowy na łączną kwotę dofinansowania blisko 23,5 mln zł. Wnioskodawcom wypłacono ponad 13 mln zł. Część kwoty przeznaczono na projekty zrealizowane, część – stanowi I transzę wypłaconą wnioskodawcom, z którymi ZUS podpisał umowy. W 2013 r. podpisano i zrealizowano 7 umów, w 2014 r. podpisano 57 umów, zrealizowano 30, z 202 umów podpisanych w bieżącym roku większość jest w trakcie realizacji.

Wykres prezentuje łączną liczbę podpisanych umów oraz dynamikę wpływu wniosków w okresie 2013 – 2015. Kolejny slajd ilustruje liczbę podpisanych umów kwotowo – ich wpływ i finansowanie w czasie.

Każdy zakończony projekt jest rzetelnie rozliczany od strony finansowej, a także oceniany i odbierany przez ekspertów u wnioskodawcy. Slajd ilustruje % wykorzystania kwoty dofinansowania dla umów rozliczonych w podziale na rodzaje projektów. W przypadku projektów doradczo-inwestycyjnych wykorzystano ponad 96% kwoty dofinansowania, w przypadku projektów doradczych – ponad 98%, gdy chodzi o projekty inwestycyjne – 99,52%.

ZUS podpisał 266 umów na łączną kwotę blisko 23,5 mln zł. Wykres przedstawia liczbę podpisanych umów i kwoty dofinansowania w podziale na województwa. Zdecydowana większość umów realizowanych jest w województwie wielkopolskim.

Liczba pracowników objętych projektami w poszczególnych województwach wyniosła od 48 do 4360. Udział pracowników objętych działaniami projektów w stosunku do liczby pracowników zatrudnionych ogółem w przedsiębiorstwach został przedstawiony na prezentowanym slajdzie. Największą liczbę pracowników (1353) objętych oddziaływaniem projektów odnotowano w województwie wielkopolskim.

Następny wykres ilustruje liczbę osób zatrudnionych ogółem oraz objętych projektami według rodzajów projektów. 27% pracowników objętych zostało projektami doradczo-inwestycyjnymi, 26% – inwestycyjnymi. Program dofinansowania zakłada możliwość realizacji projektów doradczych przez 4 miesiące, natomiast projekty inwestycyjne oraz inwestycyjno-doradcze mogą być realizowane maksymalnie przez 18 miesięcy.

Chciałabym teraz przedstawić przykłady działań zrealizowanych w ramach projektów dofinansowanych przez ZUS.

Slajd obrazuje realizację projektu doradczo-inwestycyjnego dotyczącego ergonomii i poprawy warunków pracy w przedsiębiorstwie z branży produkcji metalowych wyrobów gotowych z wyłączeniem maszyn i urządzeń. W wyniku zakupu stołów montażowych z elektryczną regulacją wysokości poprawiono warunki pracy 18 pracowników.

Przedsiębiorstwo z branży produkcji metalowych wyrobów gotowych zrealizowało projekt inwestycyjny dotyczący szkodliwych czynników pyłowych (frakcja wdychania i wydychania pyłów zawierających wolną krzemionkę). Zdjęcia obrazują stan przed rozpoczęciem projektu oraz po jego zakończeniu. Zamontowano system odciągowo-filtracyjny TCL dla dymów suchych i niewybuchowych powstających podczas spawania. Poprawiono warunki pracy 30 pracowników.

Przedsiębiorstwo z branży produkcji mebli zrealizowało projekt inwestycyjny dotyczący szkodliwych czynników, tj. tlenków żelaza, manganu, pyłu przemysłowego. Zmodernizowano instalację odpylania na stanowiskach spawalniczych i szlifierskich, co doprowadziło do poprawy warunków pracy 37 pracowników.

Na slajdzie zaprezentowano realizację projektu inwestycyjnego dotyczącego szkodliwych czynników (tj. tlenków azotu, tlenku węgla, pyłów metali, zagrożeń mechanicznych

i hałasu) przez przedsiębiorstwo z branży produkcji pozostałych gotowych wyrobów metalowych. Efektem realizacji projektu było zmniejszenie zagrożeń zanieczyszczeniami powietrza, zapewnienie stałych parametrów temperatury i wilgotności powietrza w pomieszczeniach, obniżenie poziomu hałasu generowanego przez instalację. Poprawiono warunki pracy 36 pracowników.

Kolejny przykład – przedsiębiorstwo z branży produkcji wyrobów pozostałych mineralnych surowców niemetalicznych zrealizowało projekt doradczo-inwestycyjny dotyczący zniwelowania obciążenia układu mięśniowo-szkieletowego. W wyniku zakupu lekkiego wózka manipulacyjnego zmniejszono zagrożenia związane z obciążeniem układu mięśniowo-szkieletowego. Działania dotyczyły 36 pracowników.

Istotnym elementem warunkującym powodzenie programu dofinansowania jest popularyzacja i promocja wiedzy na jego temat wśród potencjalnych beneficjentów. Zakład Ubezpieczeń Społecznych upowszechnia tę wiedzę we współpracy z Państwową Inspekcją Pracy i Porozumieniem dla Bezpieczeństwa w Budownictwie. ZUS promował wiedzę o programie m.in. poprzez prasę branżową. Artykuły na temat były publikowane w czasopismach „Atest-Ochrona Pracy", „Przyjaciel przy Pracy", „Praca i Zdrowie", „Prewencja i Rehabilitacja". Informacja o programie upowszechniana była także podczas targów, konferencji i kongresów, w których uczestniczyli przedstawiciele ZUS. Najważniejsze z nich to m.in.

– Międzynarodowe Targi SAWO 2014 w Poznaniu,
– „E-administracja dla biznesu" w Warszawie,
– „Programy Wspierające Poprawę Bezpieczeństwa Pracy w Mikro i Małych Przedsiębiorstwach Budowlanych" w Warszawie
– „Podziel się bezpieczeństwem pracy" w Radomiu,
– Kongres dla Małych i Średnich Przedsiębiorstw w Warszawie,
– Międzynarodowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy w Kaliszu,
– Kongres Medycyny i Zdrowia Wsi organizowany przez Polskie Towarzystwo Medycyny Społecznej i Zdrowia Publicznego.

Upowszechniamy wiedzę o programie na portalu internetowym pl. oraz na stronie www.zus.pl/prewencja. Zamówiliśmy również spot reklamowy „ZUS dla firm". Był emitowany w stacjach telewizyjnych TVP1, TVP2, TVP Info, Polsat, TVN24 od 19 czerwca do 10 lipca br. Jego emisja spowodowała wzrost liczby wniosków kierowanych do ZUS.

P.o. prezesa ZUS Elżbieta Łopacińska:

Chcemy, aby program dofinansowania składek stanowił skuteczne narzędzie ograniczające wypadki w pracy i dawał szansę na poprawę bezpieczeństwa pracowników, zwłaszcza zatrudnionych w mikro i małych przedsiębiorstwach. Dofinansowując ze środków publicznych projekty zmierzające do poprawy warunków pracy kładziemy nacisk na racjonalne i celowe ich wydatkowanie, m.in. zwracamy uwagę, aby dofinansowane działania doradcze miały przełożenie na działania inwestycyjne. Podkreślam, że kwota tych środków będzie wzrastać.

Chciałabym przypomnieć, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych od 2003 r. organizuje bezpłatne szkolenia dla pracodawców oraz osób odpowiedzialnych za bezpieczeństwo pracy w przedsiębiorstwie. W 2015 r. ZUS zaplanował szkolenia dla przedsiębiorców m. in. z wymienionych niżej tematów:

* „Stres w pracy oraz jego wpływ na występowanie wypadków przy pracy i chorób zawodowych",
* „Ocena ryzyka zawodowego związanego z narażeniem na substancje chemiczne i ich mieszaniny",
* „Nanomateriały w środowisku pracy – charakterystyka zagrożeń, ocena narażenia i ryzyka zawodowego",
* „Zasady doboru środków ochrony indywidualnej do zagrożeń przed czynnikami szkodliwymi i niebezpiecznymi występującymi na stanowiskach pracy wraz z metodami oceny stanu technicznego ochron po ich użytkowaniu",
* „Ocena ryzyka oraz metody zapobiegania zagrożeniom zdrowia pracowników zatrudnionych w warunkach mikroklimatu gorącego i zimnego",

* „Użytkowanie mobilnych maszyn do robót ziemnych w aspekcie prewencji i zagrożeń zawodowych (możliwości i ograniczenia)".

Zakład zaplanował również seminaria m.in. „Rola prewencji wypadkowej w utrzymaniu aktywności zawodowej pracowników 50+" oraz dla sektora górniczego: „Odmetanowanie górotworu w kopalni węgla kamiennego", „Wymagania przenośników taśmowych stosowanych dla jazdy ludzi", „Organizacja pracy przy urządzeniach i instalacjach elektroenergetycznych w warunkach szczególnego zagrożenia dla zdrowia i życia ludzkiego w podziemnych zakładach górniczych".

Zakład Ubezpieczeń Społecznych oprócz programu dofinansowania i bezpłatnych szkoleń, nieodpłatnie upowszechnia m.in. poprzez sieć swoich oddziałów, materiały informacyjne z zakresu prewencji wypadkowej w postaci broszur, plakatów, ulotek, płyt CD, kart z instruktażem stanowiskowym dotyczących bezpieczeństwa pracy. Znaczna część materiałów upowszechniana jest we współpracy z Państwową Inspekcją Pracy oraz Wyższym Urzędem Górniczym.

Zapobieganie wypadkom przy pracy i chorobom zawodowym oraz promowanie zdrowia pracowników podczas całego życia zawodowego, począwszy od pierwszej pracy, ma kluczowe znaczenie dla jego wydłużenia. Przyczynia się do eliminacji lub ograniczenia ryzyka wystąpienia przedwczesnej niezdolności do pracy. Pracodawca wywiązując się z kodeksowego obowiązku ochrony zdrowia i życia pracowników przez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki może uzyskać wymierne wsparcie m.in. korzystając z oferty przygotowanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, nie tylko z programu dofinansowania, ale także z innych inicjatyw podejmowanych przez ZUS w ramach realizacji zadań z zakresu prewencji wypadkowej.

Na slajdzie zaprezentowano jeden kadr ze spotu reklamowego „ZUS dla firm". W mojej ocenie, ten spot był profesjonalnie przygotowany. Zadbaliśmy o odpowiedni czas emisji. Odnotowaliśmy systematyczny wzrost liczby zgłoszonych wniosków.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję za przedstawienie informacji. Przypominam działania Rady Ochrony Pracy na rzecz realizacji programu dofinansowania i przeznaczenia odpowiednich środków na ten cel.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Pan senator Rulewski, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

Podstawą tej działalności była inicjatywa ustawodawcza przeprowadzona z niemałym trudem, zresztą nie do końca. Bo jak wiadomo, ustawa przewiduje maksimum 1% ogółu wpływów jedynego funduszu ubezpieczeniowego, w którym są nadwyżki. 1% kwoty 5 mld zł (bo tyle wynoszą wpływy wspomnianego funduszu) daje 50 mln zł. Nie jest to wielka kwota zważywszy na potrzeby rzetelnie uzasadnione przez ZUS.

Przedłożona informacja jest w miarę precyzyjna. Niemniej jednak brak w niej danych dotyczących dystrybucji wszystkich środków. Nie podano również kwoty przeznaczonej w budżecie na prewencję wypadkową. Brakuje też informacji na temat jej dystrybucji. Według moich szacunków ona wynosi 40 mln zł…

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Panie senatorze, podano wielkość środków przeznaczonych w budżecie na prewencję wypadkową w bieżącym roku. Pani prezes przedstawiła odpowiedni wykres.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

W informacji, której wysłuchałem jedyna kwota jaka padła to 23 mln zł.

Dyrektor Departamentu Prewencji i Rehabilitacji ZUS Małgorzata Nietopiel:

Ponad 23 mln zł – to kwota zaangażowana na podpisane umowy z wnioskodawcami według stanu na 31 sierpnia br. Natomiast na prewencję wypadkową w tym roku zostało przewidziane 44 mln 810 tys. zł. Te wielkości były prezentowane na jednym ze slajdów.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

Tych wielkości na pewno nie podano w informacji pisemnej. Przyjmuję wyjaśnienie pani dyrektor jako bardzo wiarygodne. Brak jednak rozliczenia za 2014 r. Przypominam, że we wrześniu upływa ostatni termin, w którym ZUS miał obowiązek zrealizować postanowienia budżetowe zeszłego roku. 2013 r. – to rok pilotażowy, tu nie ma żadnych wątpliwości. Nie wiem, czy podana kwota jest łączna za 2014 r. i 2015 r. Zwracam uwagę, że to rozliczenie jest bardzo ważne. Ministerstwo Finansów dowodziło, że nie można zwiększać tej kwoty, ponieważ ZUS nie jest w stanie wydatkować tych środków. To był powód rozszerzenia przedmiotu ustawy. Chodzi o stworzenie więcej tytułów.

Czy w 2014 r. wydatkowano wszystkie środki? Co stało się z niewydatkowanymi pieniędzmi? Czy one mogą przechodzić na następny rok? Podobne pytania dotyczą 2015 r. Czy kwota 23 mln zł stanowi maksimum?

Co z pozostałymi środkami? Jak zostały wydatkowane? Interesują mnie prace naukowo-badawcze. Jeżeli działalność informacyjna jest dobrze prowadzona w ramach współpracy z PIP, to chciałbym wiedzieć na co została wydatkowana niemal druga połowa przewidzianych środków? Czy istnieje zagrożenie dla wydatkowania?

Nie chodzi mi o prowadzenie swoistej lustracji finansowej. Apeluję do członków Rady Ochrony Pracy – posłów i senatorów – o zgłoszenie poprawki zwiększającej w budżecie środki na prewencję wypadkową. Zwracam uwagę, że nie zagraża nam procedura nadmiernego deficytu. Dotychczas korzystaliśmy z dolnych progów ustawowych środków przeznaczonych na ten cel. Mogliśmy zaplanować większe środki w 2014 r. Uzyskaliśmy dolny próg. Możemy je zwiększyć w bieżącym roku. Proponuję, aby parlamentarzyści złożyli taką poprawkę do budżetu. Właśnie wpłynął projekt budżetu. Chętnie podpisałbym się po poprawką, która zwiększyłaby ten pułap o parę milionów zł. Uzasadnieniem byłoby m.in. zwiększające się zapotrzebowanie oraz wzrastająca liczba wniosków.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Przed nami slajd, który prezentuje łączną kwotę przeznaczoną na prewencję wypadkową.

Kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Pan dr Andrzej Paszkiewicz, proszę. Następnym mówcą będzie pani prof. Danuta Koradecka.

Członek Rady Ochrony Pracy Andrzej Paszkiewicz:

Z wielką satysfakcją zapoznałem się z przedłożonym materiałem. Przypominam, że Rada od lat Ochrony Pracy postulowała zwiększenie środków na prewencję wypadkową. Z informacji ZUS wynika postępujący wzrost wydatkowania środków na zadania z zakresu prewencji wypadkowej. Ponadto chciałbym zwrócić uwagę na prawidłowość doboru projektów. To zasługa ZUS oraz ekspertów z CIOP-PIB, którzy wskazują działania charakteryzujące się największym ryzykiem. Widać to m.in. w tabeli zamieszczonej na str. 11 informacji.

Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:

Chciałbym zwrócić uwagę na stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie środków na prewencję wypadkową. Dzięki postawie Rady możliwe było działanie systemowe w tym zakresie. Przypominam, że w ustawie o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych określono, iż środki przeznaczone na prewencję wypadkową wynoszą do 1% środków finansowych zgromadzonych w funduszu wypadkowym. Na ten cel przeznaczano np. 0,05%. To też jest do 1%. W ten sposób postępowano przez prawie 10 lat. Dopiero po uchwaleniu ustawy dotyczącej wydłużenia wieku emerytalnego, stało się jasne, prewencja musi otrzymać nowy impuls. Wówczas zmieniono ustawę o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Określono wysokość odpisu na prewencję wypadkową. W 2015 na poziomie 0,65%, w 2016 – 0,80%, w 2017 r. – 1%.

Czy są to środki wystarczające? Zwracam uwagę na wciąż znaczącą liczbę wypadków (88 tys., prawie 500 śmiertelnych). Co tydzień dochodzi do 300 wypadków w poszczególnych zakładach, co tydzień ginie 4 osoby. To dowodzi konieczności wsparcia programu dofinansowania realizowanego przez ZUS.

Jakie największe zalety dostrzegam w podejściu zaprezentowanym przez ZUS? Przede wszystkim to, iż wniosek nie jest odrzucany a priori. Braki formalne wniosków są poprawiane we współpracy z ZUS. To eliminuje różnych pośredników oraz z pewnością pływa na zainteresowanie programem, a także powoduje, iż wnioski są coraz lepsze.

Z naszych doświadczeń – chciałabym przedstawić państwu pana dyrektora Daniela Podgórskiego, który z ramienia Instytutu nadzoruje ten program – wynika, że istnieje bardzo duże zainteresowanie, natomiast wiedza w zakresie sposobów poprawy warunków pracy jest dużo mniejsza wiedza niż wydawałoby się po tylu latach transformacji.

Ogromnie cieszy, że wśród beneficjentów programu dominują mikro i małe firmy. To najtrudniejszy segment gospodarki, w którym organy państwa i inspekcje mają mniejszy wpływ niż w średnich czy dużych zakładach.

Chciałabym też zwrócić uwagę na kwestię dotyczącą liczby zatrudnionych, którym w wyniku realizacji programu poprawiono warunki pracy. Podane wielkości są bardzo restrykcyjne, nie uwzględniają osób, którym pośrednio poprawiono warunki pracy. Jeżeli na hali wprowadzono nowoczesną wentylację, to poprawa warunków pracy dotyczy nie tylko osób zatrudnionych tam na konkretnych stanowiskach pracy, ale także osób, które wykonują tam inne czynności np. sprzątają czy serwisują urządzenia. Zatem na pewno skuteczność programu jest większa niż wskazują liczby bezwzględne.

Drugi problem dotyczy nierównomiernego napływu wniosków z poszczególnych województw. Należałoby zadbać, aby działania promocyjne były prowadzone przede wszystkim w regionach, w których występuje największy wskaźnik wypadkowości. Okazuje się, że z tych regionów wpływa niewielka liczba wniosków.

Jeżeli chodzi o spot ZUS, to oceniam go jako bardzo interesujący i sugestywny. To przykład promowania działań w tym obszarze.

Członek Rady Ochrony Pracy Janusz Kowalski:

Rzadko słyszy się tyle dobrych uwag na temat ZUS. Przeważnie wszyscy mają pretensje. To moja pierwsza kadencja w Radzie z ramienia Związku Rzemiosła Polskiego. Omawiany problem jest bardzo złożony problem. Chodzi o małe zakłady zatrudniające 2-3-4 osoby. To do one powinny korzystać z tego programu. Bowiem są słabo wyposażone.

Program dopiero rozwija się. Proszę nie zapominać, że zostało zniszczone szkolnictwo zawodowe. Dopiero teraz odbudowuje się. Młodzi ludzie uświadomili sobie, że potrzebne jest uzyskanie zawodu. Stąd to tego typu inicjatywa ZUS jest bezcenna. Wymusi przystosowanie zakładów i wzrost jakości kultury.

Będziemy starali się, żeby członkowie naszej organizacji jak najszerzej korzystali z tego programu. To jedna z inicjatyw, której korzyści można ujrzeć namacalnie.

Główny inspektor pracy Iwona Hickiewicz:

Pani prezes wspomniała, że jednym z największych problemów przy realizacji programu było znalezienie beneficjentów tych środków. Państwowa Inspekcja Pracy realizując swoje kampanie ma również ma problem ze zaktywizowaniem pracodawców, czyli odbiorców naszych produktów. Te środki finansowe są dla nich przeznaczone. Pomijam problem racjonalności wydatkowania środków, pomocy eksperckiej, chociaż to są sprawy olbrzymiej wagi. Ale – co było widać na prezentacjach – problemem pozostaje, żeby mikro i małe przedsiębiorstwa zechciały korzystać z programu. Dlatego należałoby w nim uwzględnić aspekt promocji, który umożliwiłby dotarcie do beneficjentów.

Cel jest słuszny. Wymaga wsparcia z wielu środowisk. PIP współpracuje z ZUS przy wielu inicjatywach. Ale organizując własne przedsięwzięcia, spotkania z przedsiębiorcami informujemy o programie, o możliwości poprawy warunków pracy, aby najmniejsi pracodawcy mogli skorzystać z tych środków. Myślę, że o tym aspekcie nie wolno nam zapominać. Jeżeli nie będzie odbiorców tak znakomitego programu, to nie będzie efektów.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Lista mówców została wyczerpana. Zamykam dyskusję.

Proszę o udzielenie odpowiedzi. Oddaję głos pani prezes ZUS.

P.o. prezesa ZUS Elżbieta Łopacińska:

Bardzo dziękuję za pozytywne opinie. Chciałabym odnieść się do pewnych kwestii, które może nie do końca jasno wyartykułowaliśmy. Cieszymy się z realizacji tego zadania. Ono jest konkretne i wymierne. Są efekty. Widać to na zdjęciach z realizacji projektów.

Każde nowe zadanie – a kilka takich otrzymał ZUS – wymaga dodatkowej pracy. Przy okazji chciałabym wspomnieć, że fundusz płac w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych jest zamrożony od 2010 r. Nie bardzo mogę zatrudniać dodatkowych pracowników, a nakładając nowe zadania na zatrudnionych nie mogę ich efektywnie wynagradzać. To niestety problem. Przez 4 lata w ZUS byliśmy w sporze zbiorowym. Udało się zakończyć. Ale podwyżki, które uruchomiłam z własnych oszczędności wyniosły po 60 zł brutto na osobę od lipca. One nie satysfakcjonują załogi. Zadania – tak. Ale ludzie oczekują rekompensaty. Naprawdę są zmęczeni. 4 września nasi pracownicy protestowali pod KPRM.

ZUS musiał zbudować subkonta. Zakład przejął również bez dodatkowych środków zadania zakładów emerytalnych. To dobrze, gdy przejmuje się zadania. Jesteśmy ambitni. Mamy odpowiedzialną załogę. Ale jest granica do której dochodzimy, a później ludzie mówią dość! Żyję tymi problemami. Jest mi z tym po prostu niewygodnie.

Jeżeli chodzi o wykonanie, to nie jest prosta sprawa. Otrzymaliśmy duże kwoty. Musimy rozsądnie nimi gospodarować, żeby nie zarzucano nam braku racjonalności. Muszę patrzeć na każdy wydatek. Poza tym problem polega na tym, że wnioski, które wpływają podlegają niekiedy kilkukrotnym obrotom ze względów formalnych, żeby w końcu można było je przyjąć ostatecznie i przekazać ekspertowi do oceny. Czasami po ocenie eksperta też są poprawiane. Zatem proces ostatecznego uzgodnienia i dojścia do podpisania umowy niekiedy trwa kilka miesięcy.

Ponadto realizacja niektórych projektów przedłuża się. Wniosek został złożony w danym roku, wypłacimy pierwszą transzę, ale druga transza, którą wypłacamy po zakończeniu projektu może być wypłacona w następnym roku, a może przeciągnąć się na kolejny rok. Czyli z tych względów to nie jest prosty rachunek. Np. otrzymałam 10 mln zł i wiem, że w tym roku mam je wydać. Nie, przy tym zadaniu, tak się nie da. Zatem nie obiecuję, że uda nam się w każdym roku dojść nawet do 90% wydatkowania środków.

Wiemy, że gdyby wnioski, które teraz wpłynęły naszej kampanii zostały zrealizowane w tym roku, to zabrakłoby nam środków. Procedujemy nad nimi. One są na różnym etapie procedury. Nie wiem, ile pieniędzy wydam. W przypadku środków planowanych na inne zadania niż program dofinansowania, jesteśmy bliscy 90% wykonania. Natomiast, gdy chodzi o program, to ze względu na okoliczności, o których powiedziałam nie da się dokładnie zaplanować wydatkowania środków. Niekiedy realizacja projektu przesuwa się na kolejny rok. Będziemy starali się wydatkować te środki w jak największej kwocie, ale nie mogę obiecywać konkretnych i sięgających 100% wskaźników.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję za udzielenie odpowiedzi. Projekt stanowiska przygotuje Zespół ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy.

Informuję, że komisja skrutacyjna zakończyła pracę. Proszę przewodniczącego o przedstawienie wyników.

Przewodniczący komisji skrutacyjnej Zbigniew Żurek:

Odczytam dwa protokoły. Protokół z głosowania tajnego na posiedzeniu Rady Ochrony Pracy 8 września 2015 r. w sprawie wyrażenia opinii na temat kandydatury pani Małgorzaty Łagockiej na stanowisko okręgowego inspektora pracy we Wrocławiu.

Komisja skrutacyjna w składzie: przewodniczący Zbigniew Żurek, członkowie – Ewa Górska, Bożena Borys-Szopa, stwierdza co następuje:

– w głosowaniu uczestniczyło 26 członków Rady Ochrony Pracy,

– głosów ważnych oddano 26,

– pani Małgorzata Łagocka otrzymała 26 głosów za, 0 przeciwnych i 0 wstrzymujących się.

Protokół z głosowania tajnego na posiedzeniu Rady Ochrony Pracy 8 września 2015 r. w sprawie wyrażenia opinii na temat kandydatury pani Agnieszki Kraszewskiej-Godziątkowskiej na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Gdańsku.

Komisja skrutacyjna w składzie: przewodniczący Zbigniew Żurek, członkowie – Ewa Górska, Bożena Borys-Szopa, stwierdza co następuje:

– w głosowaniu uczestniczyło 26 członków Rady Ochrony Pracy,

– głosów ważnych oddano 26,

– pani Agnieszka Kraszewska-Godziątkowska otrzymała 26 głosów za, 0 przeciwnych i 0 wstrzymujących się.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję za przedstawienie wyników głosowania. Gratulujemy obu paniom inspektor. Piękny wynik. Życzymy powodzenia.

Wobec zaprezentowanego wyniku głosowania przekażemy pani minister uchwały, w których znajdą się informacje, że Rada Ochrony Pracy pozytywnie zaopiniowała wniosek dotyczący powołania pani Agnieszki Kraszewskiej-Godziątkowskiej na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Gdańsku oraz wniosek dotyczący powołania pani Małgorzaty Łagockiej na stanowisko okręgowego inspektora pracy we Wrocławiu.

Przechodzimy do spraw bieżących.

Informuję, że następne posiedzenie Rady odbędzie się 7 października 2015 r. w siedzibie Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego. Początek godz. 10.00. Tematem posiedzenia będą innowacyjne badania dla kształtowania środowiska pracy w aspekcie czynnika ludzkiego i technicznego. Materiał przygotuje Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawach bieżących?

Członek Rady Ochrony Pracy Elżbieta Bożejewicz:

Chciałabym na ręce pani przewodniczącej złożyć wniosek o ustanowienie Dnia Służby BHP. Oto jego treść: „W imieniu zarządu głównego Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pracowników Służby BHP wnoszę o rozważenie możliwości złożenia wniosku przez Radę Ochrony Pracy do Sejmu RP o ustanowienie 19 września jako Dnia Służby BHP, wzorem innych grup zawodowych.

Uzasadnienie: Ogólnopolskie Stowarzyszenie Pracowników Służby BHP zrzesza ok. 2400 osób posiadających kwalifikacje służby bhp, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 2 września 1997 r. w sprawie służby bhp. Z inicjatywy zarządu głównego Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pracowników Służby BHP w 2010 r. przeprowadzono w 38 oddziałach w Polsce ankietę dotyczącą wytypowania daty, która korespondowałaby z datą powołania służby bhp w naszym kraju. Respondenci w większości wskazali na 19 września, która jest datą początku obowiązywania uchwały nr 592 prezydium rządu z dnia 1 sierpnia 1953 r. w sprawie zapewnienia postępu w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy. Uchwała nakładała obowiązek powołania służby bhp w zakładach pracy, a wymienione jej zadania są porównywalne do zadań określonych w obowiązującym cytowanym wyżej rozporządzeniu.

Podczas Zjazdu Nadzwyczajnego zwołanego przez zarząd główny Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pracowników Służby BHP w dniu 10 grudnia 2010 r. uchwałą delegatów podjęto decyzję o ustanowieniu 19 września Dniem Służby BHP. Ponadto z inicjatywy zarządu głównego OSPS BHP 19 września 2011 r. w siedzibie Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie zorganizowano spotkanie reprezentantów organizacji zrzeszających służbę bhp w Polsce. Uczestniczyli przedstawiciele zarządu głównego Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pracowników Służby BHP, Polskiego Stowarzyszenia Pracowników Służby BHP, Krajowego Związku Zawodowego Inżynierów i Techników BHP, zarządu Stowarzyszenia Ochrony Pracy oraz zarządu Stowarzyszenia Pracowników Służby BHP w Łodzi. Uczestnicy jednogłośnie ustalili, że 19 września powinien być ustanowiony Dniem Służby BHP.

W związku z powyższym uzasadnieniem występując w imieniu całego środowiska zawodowego, jakim jest służba bhp w Polsce wnoszę jak na wstępie.

Projekt nie spowoduje skutków finansowych dla budżetu państwa i budżetów jednostek samorządu terytorialnego, ani innych skutków finansowych".

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Przypominam, że kończy się kadencja Sejmu. Obecny Sejm nie zdąży rozpatrzyć przedłożonego wniosku. Zajmie się nim prezydium Rady.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę zgłoszeń.

Wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Rady Ochrony Pracy.